

Sygn. akt VII GC 273/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Białymstoku Wydział VII Gospodarczy**

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Julita Uryga**

**Protokolant: Barbara Tomaszuk**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 sierpnia 2013 r. w B.

sprawy z powództwa **P. R.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.**

o stwierdzenie nieważności uchwał Nadzwyczajnych Zgromadzeń Wspólników ewentualnie o ich uchylenie

I. Oddała powództwo.

II. Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 720 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VII GC 273/12

## UZASADNIENIE

Powód P. R. wniósł o stwierdzenie nieważności następujących uchwał Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.: uchwały (...) z dnia 8 listopada 2012 roku w sprawie odwołania z funkcji Członka Zarządu (...) Sp. z o.o. P. R. oraz uchwały nr 2 z dnia 8 listopada 2012 roku w sprawie powołania do pełnienia funkcji Członka Zarządu (...) Sp. z o.o. U. S., ewentualnie o uchylenie tych uchwał. Domagał się również zasądzenia od pozwanej (...) Sp. z o.o. w B. na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że jest wspólnikiem i członkiem zarządu pozwanej spółki. Podał, że w dniu 8 listopada 2012 roku w Kancelarii Notarialnej notariusza D. Z. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej, w którym nie brał udziału, ponieważ nie otrzymał zaproszenia do udziału w nim. Powód wyjaśnił, że jako członek zarządu nie został także poinformowany o posiedzeniu tego organu, przez co nie podejmował decyzji o zwołaniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników na dzień 8 listopada 2012 rok i ustaleniu porządku jego obrad. Tymczasem, na zgromadzeniu tym podjęto uchwały: (...) z dnia 8 listopada 2012 roku w sprawie odwołania z funkcji Członka Zarządu (...) Sp. z o.o. P. R. oraz nr 2 z dnia 8 listopada 2012 roku w sprawie powołania do pełnienia funkcji Członka Zarządu (...) Sp. z o.o. U. S.. Powód dowiedział się o powyższym, dopiero podczas monitorowania akt rejestrowych pozwanej spółki. Powód stanowczo podkreślił, że nie został powiadomiony o posiedzeniu zarządu, nie brał udziału w podjęciu uchwały zarządu o zwołaniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, a następnie nie otrzymał zaproszenia na zgromadzenie w dniu 8 listopada 2012 roku. M. S. (1) skierował do powoda listami poleconymi wysłanymi w dniach 20 września i 24 października 2012 roku korespondencję zupełnie innej treści. W liście nadanym w dniu 20 września 2012 roku znajdowało się wezwanie do podpisania dokumentów finansowych spółki, a w liście nadanym w dniu 24 października 2012 roku znajdował się plik dokumentów dotyczących sprawozdań finansowych spółki za lata 2010 i 2011. W tych okolicznościach, w ocenie powoda, zakwestionowane w pozwie uchwały

zostały podjęte z pogwałceniem dobrych obyczajów, mają na celu pokrzywdzenie go, naruszenie jego praw jako współnika i członka zarządu oraz godzą w interesy spółki, a zatem powództwo jest uzasadnione (k. 2-6).

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że w dniu 19 września 2012 roku Prezes Zarządu pozwanej spółki (...) sporządził zaproszenie na posiedzenie zarządu w dniu 22 października 2012 roku, które następnego dnia zostało wysłane listem poleconym na adres powoda. W ocenie pozwanej, zawiadomienie nastąpiło w prawidłowy, formalny sposób, z miesięcznym wyprzedzeniem. Prezes Zarządu dołożył tu wszelkiej staranności: mimo braku obowiązku zawiadomienia o posiedzeniu zarządu listem poleconym, z miesięcznym wyprzedzeniem wysłał zaproszenie do powoda, wskazując jednocześnie przedmiot posiedzenia oraz treść proponowanej uchwały, która miała zostać poddana pod głosowanie. Powód musiał mieć zatem pełną świadomość tego, że odbędzie się posiedzenie zarządu, a więc mógł skorzystać z przysługującego mu prawa i stawić się na posiedzenie, oddając swój głos w przedmiocie uchwały. Następnie, w dniu 20 września 2012 roku M. S. (1) pisemnie wezwał powoda, jako członka zarządu do podpisania dokumentów finansowych spółki wyznaczając w tym celu spotkanie na dzień 24 września 2012 roku. Pismo to zostało wysłane listem zwykłym w dniu 20 września 2012 roku. W dniu 22 października 2012 roku odbyło się posiedzenie zarządu, na które powód nie stawił się, mimo prawidłowego zawiadomienia. Podjęto wówczas uchwałę w przedmiocie zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników wraz z porządkiem obrad. W wykonaniu tej uchwały Prezes Zarządu w dniu 24 października 2012 roku wysłał powodowi zaproszenie na Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników w dniu 8 listopada 2012 roku. W ocenie pozwanej, zaproszenie to zostało nadane z zachowaniem ustawowych terminów, zgodnie z art. 238 § 1 k.s.h. Jednocześnie, z uwagi na to, że powód nie stawił się na wyznaczone wcześniej spotkanie w dniu 24 września 2012 roku Prezes Zarządu w dniu 24 października 2012 roku wysłał powodowi także przedmiotowe dokumenty tym samym listem poleconym. Pozwana podkreśliła, że zastosowana przez Prezesa Zarządu pozwanej spółki procedura zwołania posiedzenia zarządu, podjęcie przez zarząd w dniu 22 października 2012 roku uchwały w przedmiocie zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników oraz zawiadomienie wspólników o Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników były zgodne z art. 208 § 5 k.s.h. i art. 238 k.s.h. Powód mógł uczestniczyć zarówno w posiedzeniu Zarządu jak i Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników, wobec czego żądanie pozwu jest nieuzasadnione.

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

Poza sporem było, że powód P. R. jest współnikiem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.. W dniu 8 listopada 2012 roku odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników tej spółki, które podjęło uchwałę (...) w sprawie odwołania z funkcji Członka Zarządu (...) Sp. z o.o. P. R. oraz uchwałę nr 2 w sprawie powołania do pełnienia funkcji Członka Zarządu (...) Sp. z o.o. U. S.. Niekwestionowanym pozostawało, że powód nie wziął udziału w Zgromadzeniu. O tym, że Zgromadzenie odbyło się i zapadły na nim wymienione uchwały miał dowiedzieć się w dniu 8 listopada 2012 roku, podczas zapoznawania się z aktami rejestrowymi pozwanej spółki. Pozew w sprawie został złożony w dniu 3 grudnia 2012 roku, a więc z zachowaniem terminu, o którym mowa w art. 251 k.s.h. i art. 252 § 3 k.s.h.

Sąd zwraca uwagę, że krąg podmiotów uprawnionych do wystąpienia z powództwem o uchylenie uchwał lub stwierdzenie ich nieważności został uregulowany w przepisie art. 250 k.s.h. I tak, uzasadniając swoją legitymację procesową do wystąpienia z przedmiotowym żądaniem powód powołał się na przepis art. 250 pkt 4 k.s.h. wskazując, że jest współnikiem, który nie był obecny na zgromadzeniu, które w jego przekonaniu zostało zwołane wadliwe. Wnikliwie przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie pozwoliło jednak na podzielenie tego stanowiska. W ocenie Sądu, powód nie posiadał legitymacji procesowej czynnej, aby wystąpić z przedmiotowym powództwem.

Fundamentalną zasadą w postępowaniu cywilnym jest, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne – art. 6 k.c. Regułę tę dodatkowo potwierdza art. 232 k.p.c. zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W efekcie, „jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl

twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał” (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, Lex 1108777).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazać trzeba, że powód nie wykazał, aby Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników, na którym podjęto zakwestionowane uchwały zostało zwołane wadliwie.

Rozważania w tym przedmiocie należy rozpocząć od wskazania, że zgodnie z art. 235 § 1 k.s.h. zgromadzenie wspólników zwołuje zarząd podejmując w tym przedmiocie stosowną uchwałę. Aprobując przy tym wielokrotnie wyrażane w orzecznictwie stanowisko podkreślić trzeba, że zwołanie zgromadzenia wspólników spółki należy do spraw, które przekraczają katalog zwykłych czynności spółki (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 listopada 1996 roku, I ACr 598/96, OSA 1998/7-8-29; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 roku, V CKN 419/01, Lex 355365; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2005 roku, III CK 296/04, OSNC 2006/2/31). Poza sporem było, że w dniu 22 października 2012 roku odbyło się posiedzenie zarządu pozwanej spółki, w którym powód nie uczestniczył. Spór dotyczył natomiast ustalenia przyczyn jego nieobecności: powód podnosił bowiem, że o terminie posiedzenia zarządu nie został zawiadomiony w prawidłowy sposób. Tymczasem, w ocenie Sądu, kwestia ta miała kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ jak wynika z art. 208 § 5 k.s.h. uchwały zarządu mogą być powzięte, jeżeli wszyscy członkowie zostali prawidłowo zawiadomieni o posiedzeniu zarządu. Uchwały zarządu zapadają bezwzględną większością głosów. Zawiadomienie może mieć przy tym postać sformalizowaną (list polecony, poczta kurierska za potwierdzeniem odbioru, poczta elektroniczna z potwierdzeniem) bądź niesformalizowaną (telefonicznie, ustnie). W okolicznościach sprawy nie budziło przy tym wątpliwości, że w dacie zwoływania zakwestionowanego zgromadzenia wspólników członkami zarządu pozwanej spółki byli: P. R. i M. S. (1). Pozwany stał na stanowisku, że powód został w prawidłowy sposób zawiadomiony o terminie planowanego na dzień 22 października 2012 roku posiedzenia zarządu. Wywodził, że w dniu 20 września 2012 roku jego pracownica M. B. wysłała na adres powoda listem poleconym stosowne zaproszenie wraz ze szczegółowym porządkiem obrad. Powód nie kwestionował, że otrzymał od pozwanego korespondencję z dnia 20 września 2012 roku, ale konsekwentnie twierdził, że przesyłka zawierała korespondencję zupełnie innej treści i było to jedynie wezwanie do podpisania dokumentów finansowych spółki. Powód załączył do akt sprawy kopertę wysłaną w dniu 20 września 2012 roku (k. 38) wraz z pismem, które według jego stanowiska znajdowało się w niej (k. 39). Na wniosek strony powodowej Sąd dopuścił dowód z opinii pisemnej sporządzonej przez Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji w B. na okoliczność ustalenia, czy w załączonej do akt kopercie koloru białego znajdowało się pismo, na które powoływał się powód, z zaznaczeniem oceny wiarygodności takiej ekspertyzy przy ustaleniu, czy były jakiegokolwiek ślady ingerencji w to pismo pochodzące od osób trzecich. Sporządzający opinię M. S. (2), ekspert z zakresu badań dokumentów stwierdził, że śladem wskazującym na obecność przedłożonego do badania pisma w załączonej kopercie jest odwzorowanie na czwartej części złożonej kartki, to jest części z podpisem „M. S.” od strony rewersu (w której grzbiet to dolna krawędź), w prawym górnym rogu wgłębienie zewnętrznego otoku datownika, które odpowiada usytuowaniu odbitki datownika z załączonej do badań koperty. Ekspert wyjaśnił, że wynikało to z siły odbicia datownika, które to przełożenie spowodowało przeniknięcie odwzorowania otoku na kartkę. Otoku nie odwzorowano w górnej części, która to została złożona na przeklejonym znaczku pocztowym o nominale „3,75 zł”. W konkluzji stwierdził jednak, że nie przesądzało to bezspornie, że załączona do badań kartka formaty A-4 znajdowała się w przedmiotowej kopercie, ponieważ wzajemne usytuowanie odbitki datownika i odcisnięcie otoku na kartce nie może być traktowane jako cecha indywidualna (k. 167-175).

Zaoferowany Sądowi przez powoda dowód okazał się więc niewystarczający dla wykazania forsowanego przez niego stanowiska. Sporządzona w sprawie opinia jako rzetelna, fachowa i zupełna zasługiwała na uznanie jej za środek dowodowy w sprawie. Niemniej jednak, brak stanowczości w wywiedzionych przez eksperta wnioskach nie pozwalał Sądowi, w kontekście pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, dać wiary powodowi, że w przesyłce z dnia 20 września 2012 roku rzeczywiście nie znajdowało się zaproszenie na posiedzenie zarządu pozwanej

spółki. W tym miejscu należy wskazać na zeznania M. B., która zeznała, że jako pracownik pozwanej spółki, na polecenie M. S. (1), osobiście wysłała do powoda w dniu 20 września 2012 roku korespondencję zawierającą właśnie przedmiotowe zaproszenie. Świadek zeznawała po odebraniu stosownego przyrzeczenia, a więc Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia jej twierdzeniom wiarygodności. W tych okolicznościach Sąd uznał twierdzenia powoda za gołosłowne i nie poparte żadnymi dowodami. Wnikliwa analiza jego zeznań pozwala zauważyć, że chociaż wskazał, iż w czasie kiedy otwierał kopertę z korespondencją z dnia 20 września 2012 roku była obecna jego żona, to nigdy nie wnosił o dopuszczenie na tę właśnie okoliczność dowodu z jej zeznań. Jednocześnie, nie mogło ująć uwadze, że pozwany nie negował okoliczności, iż rzeczywiście przesłał powodowi przedłożone przez niego pismo zawierające wezwanie go jako członka zarządu do podpisania dokumentów finansowych spółki wyznaczając w tym celu spotkanie na dzień 24 września 2012 roku, ale była to korespondencja nadana w dniu 20 września 2012 roku niezależnie od zaproszenia na posiedzenie zarządu, w dodatku listem zwykłym.

W tych warunkach stwierdzić należało, że posiedzenie zarządu pozwanej spółki zaplanowane na dzień 22 października 2012 roku zostało zwołane w prawidłowy sposób. Powód, prawidłowo zawiadomiony o jego terminie i porządku obrad, dobrowolnie zrezygnował z udziału w nim. Podkreślić zatem trzeba, że podjęta w dniu 22 października 2012 roku bezwzględną większością głosów uchwała zarządu pozwanej spółki o zwołaniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników na dzień 8 listopada 2012 roku, jako podjęta zgodnie z przepisami prawa, była ważna. Zgodnie z uchwałą przedmiotem obrad Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników miało być m. in. podjęcie uchwał w sprawie: uchwały (...) w trybie § 6 .1 umowy spółki w zakresie podwyższenia kapitału zakładowego spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. z kwoty 630 000 zł do kwoty 756 000 zł poprzez utworzenie 252 nowych, równych i niepodzielnych udziałów po 500 zł każdy z nich, wszystkie o łącznej wartości 126 000 zł. Wyłączenia prawa pierwszeństwa w objęciu wszystkich nowoutworzonych udziałów wszystkich dotychczasowych wspólników i wszystkie nowoutworzone udziały w ilości 252 po 500 zł każdy z nich, wszystkie o łącznej wartości 126 000 zł zaoferować do objęcia U. S. za wpłatę gotówkową; uchwały nr 2 w sprawie odwołania z funkcji członka zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. Pana P. R.; uchwała (...) w sprawie powołania nowego członka zarządu Spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. w osobie U. S. oraz uchwały nr 4 w przedmiocie powołania pełnomocnika do reprezentowania spółki (k. 32).

W dniu 24 października 2012 roku M. S. (1) wysłał listem poleconym powodowi jako wspólnikowi pozwanej spółki stosowne zaproszenie na posiedzenie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników zaplanowanego na dzień 8 listopada 2012 roku (k. 81, 82). M. S. (1) zeznał przy tym, że wraz ze wspomnianym zaproszeniem przesłał powodowi dokumenty finansowe spółki, aby ten mógł się z nimi zapoznać i podjąć konieczne decyzje. Zajmując stanowisko w tym przedmiocie powód nie zaprzeczał temu, że otrzymał od pozwanego korespondencję nadaną w dniu 24 października 2012 roku, ale zaznaczył, iż wśród pliku dokumentów w żadnym razie nie znajdowało się zaproszenie na posiedzenie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników w dniu 8 listopada 2012 roku. Dokonując oceny tak rozbieżnych i sprzecznych stanowisk stron procesu, w kontekście zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd dał wiarę twierdzeniom strony pozwanej. Znamienne, że powód nie kwestionował okoliczności, iż otrzymał od pozwanego korespondencję nadaną w dniu 24 października 2012 roku. Wnosząc przedmiotowe powództwo, to na nim ciążył jednak obowiązek wykazania, że w przesyłce tej nie było spornego zaproszenia na posiedzenie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, czemu powód, w przekonaniu Sądu, nie sprostał. Jego stanowisko procesowe ograniczało się wyłącznie do gołosłownego negowania twierdzeń pozwanego, co z oczywistych względów nie mogło przynieść oczekiwanego przez powoda rezultatu. Podzielając stanowisko strony pozwanej, dając wiarę przedstawionym przez nią dowodom Sąd uznał, że na ich podstawie można zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. wywieść logiczne, poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski.

W konsekwencji, jako logiczne jawią się dalsze zeznania M. S. (1), który prezentował stanowisko, że skoro powód nie stawiał się na posiedzenie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników w dniu 8 listopada 2012 roku, to podjęcie uchwały w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego spółki oraz wyłączenia prawa pierwszeństwa wspólnika w objęciu nowoutworzonych udziałów nie mogła zostać skutecznie dokonane z powodu konieczności uzyskania zgody wspólnika, którego prawo pierwszeństwa jest wyłączane. Wobec tego, porządek obrad ograniczono wyłącznie do uchwał w przedmiocie odwołania powoda z funkcji członka zarządu pozwanej spółki oraz w przedmiocie powołania

U. S. na członka jej zarządu. Taki obrót rzeczy spowodował, że udział notariusza w posiedzeniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników okazał się zbędny, skoro jego przedmiot nie obejmował już kwestii wymagających zmiany umowy spółki. Potwierdziły to zeznania notariusza D. Z., który wskazał, że na dzień 8 listopada 2012 roku jedynie udostępnił lokal w prowadzonej przez siebie kancelarii notarialnej, ale nie brał udziału w samym posiedzeniu i nie protokołował jego przebiegu.

W przedstawionych okolicznościach, Sąd doszedł do przekonania, że Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki zostało zwołane na dzień 8 listopada 2012 roku w prawidłowy sposób. Zgodnie z art. 238 § 1 k.s.h. istnieją trzy równorzędne sposoby zawiadomienia wspólników o zgromadzeniu wspólników: listem poleconym, przesyłką nadaną pocztą kurierską oraz pod pewnymi warunkami pocztą elektroniczną. Podkreślenia wymaga, że ustawodawca powiązał sposoby zwoływania zgromadzenia wspólników z nadaniem lub wysłaniem, z zachowaniem wskazanego w ustawie terminu, określonych przesyłek, a nie z ich doręczeniem adresatowi, wobec czego wymieniony przepis stwarza jedynie minimalne gwarancje zapewnianej wspólnikom ochrony ustawowej. W okolicznościach sprawy uznać trzeba, że wybrany sposób zawiadomienia powoda – listem poleconym wysłanym na adres jego zamieszkania – był właściwy. Zaproszenie zostało wysłane w dniu 24 października 2012 roku, a więc zgodnie z art. 238 § 1 k.s.h na co najmniej 2 tygodnie przed terminem zgromadzenia wspólników. Załączony do akt sprawy dokument zaproszenia spełnia przy tym wszystkie wymagania, aby uznać go za prawidłowy. Jasno wskazano w nim datę, miejsce oraz przedmiot posiedzenia (k. 33). Powód, jako wspólnik pozwanej spółki nie wykazał, aby jego nieobecność na tym zgromadzeniu była wynikiem niepowiadomienia go o jego terminie i przedmiocie. Powyższe, prowadzi do wniosku, że powód nie był podmiotem, o którym mowa w art. 250 pkt 4, a zatem nie przysługiwało mu prawo do wniesienia powództwa o uchylenie zakwestionowanych uchwał ani o stwierdzenie ich nieważności.

Wobec tego, na podstawie wyżej wskazanych przepisów, powództwo należało w całości oddalić.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, ustalając wysokość należnych stronie pozwanej kosztów zastępstwa procesowego na podstawie § 2, 4, 10 pkt 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku Nr 490).